

Sygn. akt IX Ka 442/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Chałoński

Protokolant: st.sekr.sądowy Małgorzata Wójcik

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2015 r.

sprawy obwinionego Z. K.

o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Busku Zdroju VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Kazimierzy Wielkiej

z dnia 30 stycznia 2015r. sygn. akt VI W 324/14

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla pkt. 2 o orzeczeniu wobec obwinionego Z. K. na podstawie art. 86§3kw w zw z art. 29§1i 3 kw środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rozstrzygnięć z tym związanych oraz pkt. 3 o zaliczeniu na podstawie art. 29§4kw na poczet tego środka karnego okresu zatrzymania obwinionemu prawa jazdy;

II. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. Zasadza od obwinionego Z. K. na rzecz oskarżycieli posiłkowych J. S. i Z. S. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

IV. Zasadza od obwinionego Z. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego .

IX K a 442/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 roku w sprawie sygn. akt VI W 324/14 Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Kazimierzy Wielkiej uznał obwinionego Z. K. za winnego tego, że w dniu 31 sierpnia 2014 roku około godz. 15.35 w miejscowości P., gmina B., spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo poruszającej się kierującej pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego uderzył w tylną część pojazdu F. (...) powodując zagrożenie dla kierującej i pasażera pojazdu F. (...) oraz pasażerki pojazdu F. (...), to jest wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za ten czyn, na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 k.w. orzekł wobec obwinionego karę 400 złotych grzywny.

Na podstawie art. 86 § 3 k.w. w zw. z art. 29 § 1 i 3 k.w. orzekł wobec obwinionego Z. K. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy, nakładając na obwinionego obowiązek bezzwłocznego zwrotu - z chwilą

uprawomocnienia się orzeczenia - dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych - kat. A, B nr (...) - Staroście Powiatowemu w K. W..

Na podstawie art. 29 § 4 k.w. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych - zaliczył obwinionemu

Z. K. okres zatrzymania prawa jazdy kat. A, B - od 31 sierpnia 2014 roku do 12 września 2014 roku.

Poza tym zasądził od obwinionego Z. K. na rzecz oskarżycieli posiłkowych J. S. i Z. S. kwotę łącznie 180 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej oraz na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. zasądził od obwinionego Z. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160 złotych tytułem kosztów postępowania w niniejszej sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obwiniony Z. K., który zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że spowodował on kolizję drogową w dniu zdarzenia po przez zajechanie drogi kierującej samochodem F. (...) J. S., podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego, w szczególności jego wyjaśnień oraz zeznań świadka P. G., musiała prowadzić do wniosku, że to kierująca drugim pojazdem pomimo znajdowania się na drodze z pierwszeństwem przejazdu doprowadziła do kolizji, jechała bowiem za szybko do warunków drogowych, zwłaszcza związanych z ukształtowaniem terenu w tym miejscu, ale przede wszystkim znaku drogowego ograniczającego prędkość. Podniósł w tym miejscu, iż Sąd Rejonowy tendencyjnie prowadził postępowanie, nie pozwalając mu zadawać wszystkich pytań, nadto dał wiarę tylko zeznaniom osób, które przedstawiały wersję zdarzeń oskarżycielki posiłkowej, natomiast niezasadnie, bez uzasadnienia uznał jego relację oraz świadka P. G. za kłamliwą. Natomiast nie wziął pod uwagę, że tak samo jak jego twierdzenia można uznać prosto za linię obrony, co uczynił Sąd I instancji, tak samo można bezrefleksyjnie podejść do wersji oskarżycieli posiłkowych J. S. i Z. S., a mianowicie, że jak najbardziej byli oni zainteresowani określonym wynikiem sprawy by ukryć popełnione przez nich wykroczenie polegające na zbyt szybkiej jeździe i na skutek tego przez nie wyhamowanie, doprowadzenie do uderzenia w jego auto.

Na koniec jeszcze raz podniósł, iż zachował się w sposób prawidłowy, zatrzymał się przed skrzyżowaniem, rozejrzał się w obie strony, zobaczył, iż nic nie jedzie drogą główną, w szczególności na pewno nie jechała wtedy nią oskarżycielka posiłkowa J. S. oraz dopiero wówczas wjechał na skrzyżowanie.

Jako zarzut postawił również fakt niezasadnego ukarania go zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych bez w zasadzie żadnego uzasadnienia, poza podkreślaną kilkakrotnie przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, zwłaszcza w jego końcowej części okolicznością, że źle się zachowywał na rozprawie.

W konkluzji apelacji obwiniony Z. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od popełnienia zarzuczonego mu wykroczenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obwinionego tylko w części jest zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia jak w wyroku Sądu II instancji, w pozostałym zaś zakresie nie może ona być uznana za słuszną, tym samym nie mogła doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie Z. K. od przypisanego mu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Na wstępie podkreślić trzeba, że Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju, w Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Kazimierzy Wielkiej w sposób prawidłowy przeprowadził przewód sądowy, w jego toku zebrał kompletny materiał dowodowy, który poddał wszechstronnej, wnikliwej analizie zgodnie z przepisami prawa, logicznym rozumowaniem oraz doświadczeniem

życiowym, wreszcie wydane na podstawie tej właściwej oceny orzeczenie należy uzasadnić, co w pełni czyni zadość wymogom z art. 424 § 1 i 2 k.p.k.

Sąd Odwoławczy podziela ocenę zeznań świadków oskarżycieli posiłkowych J. S. i Z. S. wspartych twierdzeniami przesłuchanych policjantów M. D. i D. S. jako dowodów w całości zgodnych z rzeczywistym przebiegiem wydarzeń, a z drugiej strony przeciwstawioną im krytyczną ocenę wyjaśnień obwinionego Z. K. oraz zeznań świadka P. G. podróżującej z nim tuż przed kolizją jako pasażerka.

Analiza tych dowodów wbrew zarzutom apelującego jest swobodna i pozostaje pod kontrolą art. 7 k.p.k., nie są zaś trafne inkryminacje jakoby ocena tych dowodów była dowolna i w jakimkolwiek punkcie stronicza. Sąd Okręgowy zgadza się z wywodami, iż nieprawdopodobne są wręcz tłumaczenia Z. K., że jak wjeżdżał na drogę główną z jezdni podporządkowanej, zachował szczególną ostrożność, w szczególności upewnił się, iż tą główną drogą nie poruszał się żaden pojazd. Nie ulega wątpliwości, iż sam wyjazd obwinionego na drogę główną z podporządkowanej, w dodatku w sytuacji, kiedy skręcał on w lewo, musiał jakiś czas trwać i gdyby obserwował on dostatecznie jezdnię, musiał zobaczyć nadjeżdżających samochodem F. (...) drogą mającą pierwszeństwo przejazdu oskarżycieli posiłkowych. Fakt, że musiał im ustąpić pierwszeństwa jest zaś jednoznaczny i tej okoliczności nie przeczył nawet Z. K.. W szczególności słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że obwiniony wykonując manewr włączenia się do ruchu z drogi podporządkowanej po przez skręt w lewo, musiał najpierw przejechać pas ruchu bliższy mu, po którym nie poruszali się J. i Z. S. samochodem F. (...), był on istotnie wolny, a dopiero potem wjechać na pas po jakim się zbliżali.

Sąd II instancji identyfikuje się z dalszymi argumentami Sądu Rejonowego, iż skoro samochód F. (...) kierowany przez J. S. miał uszkodzony tył auta i po kolidowaniu, przejechał on kilkanaście metrów oraz obróciło auto, z kolei F. (...) kierowany przez Z. K. posiadał uszkodzony lewy przedni narożnik, a nie tył samochodu, samo zetknięcie się pojazdów - kolidowanie, musiało przebiegać w wersji J. S. i Z. S., a nie obwinionego Z. K.. W przeciwnym razie uszkodzenia aut byłyby inne, o czym świadczą ponad wszelką wątpliwość zwykłe prawa fizyki. Mianowicie gdyby - jak podawał obwiniony - był on już w końcowej fazie manewru włączania się do ruchu z drogi podporządkowanej, zresztą rzekomo zapoczątkowanego kiedy nie jechało drogą główną, jadący z dużą prędkością samochód oskarżycieli uderzyłby w okolice tyłu samochodu F. (...), a nie w lewy przedni narożnik. Z kolei F. (...) posiadałby uszkodzony przód auta, a nie tył.

Należy również zauważyć, iż przy sugerowanej przez obwinionego prędkości F. (...) w granicach 100 km/h uszkodzenia samochodów i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, obrażenia ciała u osób znajdujących się w obu autach, byłyby znacznie większe. Zatem samochód pokrzywdzonych jadący zgodnie z pierwszeństwem przejazdu nie mógł poruszać się tak szybko, jak przekonywał, także w apelacji Z. K..

Podsumowując zatem tą część rozważań co do winy obwinionego Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, zaś w tej części zarzuty skarżącego są tylko pustą, nic do sprawy nie wnoszącą polemiką z tymi ustaleniami, a w zasadzie obszerne zarzuty w istocie sprowadzają się do powtórzenia wersji zdarzenia Z. K. prezentowanej w toku postępowania pierwszo-instancyjnego. Zaprezentował on zatem jego wersję zdarzenia siłą rzeczy charakteryzującą się jednostronnością, natomiast poza

ogólnym stwierdzeniem o tendencyjności procedowania Sądu oraz dokonaniu błędnych ustaleń, nie wskazał on konkretnie na czym owo błędne procedowanie Sądu I instancji miałyby polegać. Zatem w zakresie winy skarżącego oraz prawidłowości przypisania Z. K. określonego wykroczenia Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w K. W. wydał słuszne, sprawiedliwe rozstrzygnięcie, jakiego zarzuty apelacji nie były w stanie wzruszyć.

To samo odnosi się do kary zasadniczej wymierzonej obwinionemu, jaka jest adekwatna do stopnia zawinienia, szkodliwości społecznej wykroczenia, którego się on dopuścił i spełni właściwie swoje funkcje represyjne oraz prewencyjne.

Rację ma natomiast skarżący, iż Sąd I instancji niezasadnie orzekł w stosunku do niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Lektura uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, iż w zasadzie powodem sięgnięcia przez Sąd Rejonowy po zakaz było nieprawidłowe zachowanie Z. K. na rozprawie. Stąd Sąd dalej wywiódł wniosek,

iż w tym kontekście wymierzona obwinionemu kara tylko grzywny nie da mu do myślenia, nie spowoduje żadnej refleksji co do nieprawidłowego zachowania się na drodze, zatem na przyszłość nie wróży dobrze jeżeli chodzi o spełnienie roli kary. Tego rodzaju wnioski zdaniem Sądu Odwoławczego uznać trzeba za dowolne tym bardziej jeżeli chodzi o nieumyślność zachowania obwinionego sprawcy wykroczenia kolizji drogowej z art. 86 § 1 k.w., ale przede wszystkim osobę sprawcy. Nie mamy bowiem do czynienia z młodym, szarżującym na jezdni kierowcą, całkowicie niedoświadczony, któremu trzeba zatrzymać prawo jazdy aby przemyślał właśnie naganność swego zachowania. Obwiniony jest doświadczonym kierowcą, który w dniu zdarzenia po prostu się zagapił i wymusił pierwszeństwo przejazdu, ale na szczęście nie spowodowało to

wyjatkowo ciężkich skutków. Samo naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym Z. K. nie było zatem rażące i nie zasługuje na wzmocnienie sankcji zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, co zauważył już wcześniej Sąd I instancji nie zatrzymując w początkowej fazie postępowania obwinionemu prawa jazdy postanowieniem z dnia 8 września 2014 roku w sprawie VI K o 538/14 (k. 6 akt VI K o 538/14).

Nie ma natomiast podstaw orzekania zakazu prowadzenia pojazdów w oderwaniu od samego zdarzenia drogowego tylko w zasadzie z powodu nieprawidłowego zachowania się Z. K. podczas rozpraw sądowych. Dlatego też należało uchylić odpowiednie punkty zaskarżonego wyroku dotyczące orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym oraz zaliczenia na jego poczet okresu zatrzymania prawa jazdy. W pozostałej części zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy, dlatego Sąd II instancji, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 § 2 k.p.w. oraz art. 8 ust. 1 w zw. z art. 21 ust.2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, póź. 223 ze zm.).

SSO Marcin Chałoński